

Rafał Górny

(Archiwum Główne Akt Dawnych, Warszawa)

ZDOBIENIE KSIĄG METRYKI KORONNEJ ZA CZASÓW KANCLERSTWA JERZEGO OSSOLIŃSKIEGO

Główną pozostałością kancelarii królewskiej są księgi Metryki Koronnej. Z czasów kiedy urząd podkanclerzego (1638–1643), a następnie kanclerza wielkiego koronnego (1643–1650), sprawował Jerzy Ossoliński, zachowało się 5 ksiąg wpisów¹ oraz jedna księga poselska². Można w nich zaobserwować nową praktykę kancelaryjną — pojawienie się ozdobnych kart tytułowych w dwóch księgach wpisów, co wpisuje się w nurt ówczesnej barokizacji. Pierwsza z nich znajduje się w księdze podkanclerskiej z lat 1638–1642, gdzie w części centralnej umieszczono Orła z zamkniętą koroną na głowie, herbem Wazów (Snopkiem) na piersi i literą V, która prawdopodobnie stanowi inicjał króla Władysława IV. Nad głową Orła usytuowano zamkniętą koronę królewską. W ogonie Orła widoczny jest baranek z orderu złotego runa. U dołu tej kompozycji widnieje kartusz z herbem Ossolińskich Topór. Tarczę okalają dwa napisy:

Tam Toga, quam Mauorschis armis tuta quiescunt
Ergo meus calamus, Te Duce tutus erit.

Druga sentencja w otoku głosi:

Domui Ossolinianae in Honorem, Hunc mei calami dedico laborem³.

Warto wspomnieć, że takie ozdobne karty tytułowe znajdują się w dwóch księgach z czasów kanclerstwa Andrzeja Lipskiego⁴, który jako pierwszy zamieścił tego typu zdobienie w Metryce Koronnej. Niewykluczone że stanowiło to inspirowanie dla Ossolińskiego, który w Andrzeju Lipskim widział swojego protektora.

Kolejna karta z księgi, już kanclerskiej (1643–1644), zawiera również barwną dekorację. W centralnej części, na czerwonym tle, umiejscowiono Orła z herbem

¹ Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Metryka Koronna, sygn. MK 184, MK 185, MK 189, MK 190, MK 191.

² Tamże, sygn. LL 35.

³ Tamże, sygn. MK 185, k. 1b. Zob. ilustracja nr 1.

⁴ Tamże, sygn. MK 163 i MK 166.



1. Ozdobna karta ksiegi wpisów Metryki Koronnej z lat 1638–1642, z czasu podkanclerstwa Jerzego Ossolińskiego. AGAD, Metryka Koronna, sygn. MK 185, s. 1b.



2. Ozdobna karta księgi wpisów Metryki Koronnej z lat 1643–1644, z czasu kanclerstwa Jerzego Ossolińskiego. AGAD, Metryka Koronna, sygn. MK 190, s. I.

Wazów na piersi, nad głową Orła widnieje zamknięta korona królewska. U dołu, po stronie prawej, jest herb Topór, po stronie lewej zaś św. Jerzy konno, walczący ze smokiem⁵.

Próbując dokonać interpretacji tych zdobniczych kompozycji warto sięgnąć do mów wygłaszanych przez pieczętarzy podczas obejmowania urzędu, czyli odwołać się do „dziękowania za pieczęć”⁶. Tego rodzaju mowa konstruowana była według określonego schematu⁷, w którym były zawarte zarówno pytania, jak też odpowiedzi:

- Komu? Odpowiedź na to pytanie skupia się wokół autoprezentacji mówcy i przypomnieniu dotychczasowych łask monarszych, przy jednoczesnym ukazaniu własnej niedoskonałości. Ossoliński dziękując za pieczęć mniejszą w 1638 r. dodatkowo przedstawił okoliczności towarzyszące jego nominacji, co Albrycht Stanisław Radziwiłł skomentował, że „zwykłą sobie wyborną mową podziękował królowi nie zapominając o uszczypliwości oraz chępiąc się, że jakby przepływał szczęśliwie na zwycięskich falach przez morze niewiaści do portu pieczętarzy”⁸.
- Po kim? Odpowiedź na to pytanie najczęściej odnosiła się do wspomnienia przodków sprawujących urząd pieczętarza. Jerzy Ossoliński ten wątek potraktował jako element pochwały urzędu kanclerskiego, wyliczając swych poprzedników na tym urzędzie⁹.
- Kto? Odpowiedź na to pytanie to pochwały wielkości władcy. Tu mówca odwoływał się do alegorii okrętu wyobrażającego Rzeczpospolitą, a króla nazywał „najwyższym sternikiem” i „najświadomszym nauklerem”¹⁰.
- Co? Odpowiedzią na to pytanie stała się gloryfikacja obejmowanego urzędu, wyliczanie przypisanych doń obowiązków, wyznaczenie zakresu powierzonej władzy¹¹.

Dziękując za pieczęć mniejszą Ossoliński wygłosił następującą orację:

Straszna błyskawica urzędu mówię, tego, który W[asza] K[rólewska] M[iłość] na nieudolne ramiona sługi najniższego kłaść raczysz wysoką powagą swoją. A jaż to bowiem *responsa* Pomazańca Bożego *Divinos Spiritus*¹² wyrażające, podłym i niewypolerowanym językiem moim dawać mam? Ja to pióro piastować, którym tryumfalne walecznych hetmanów *dexteræ*¹³, choć ciężkiej przywykłe buławie, ledwie władać mogły? Ja to miejsce zasiadać, na którym niedawnych czasów, serca ludzkie pasła, pamiętnych Mińskich, Kryskich, Zamoyskich *florida*

⁵ Tamże, sygn. MK 190. Zob. ilustracja nr 2.

⁶ Szerzej zob. M. Hlebionek, „Dziękowania za pieczęć”. *Wokół polskiego ceremoniału dworskiego* [w:] *Polska kancelaria królewska czasów nowożytnych. Między władzą a społeczeństwem*, red. W. Chorążyczewski, W. Krawczuk, Kraków 2006, s. 51–72.

⁷ M. Barłowska, *Jerzy Ossoliński, orator polskiego baroku*, Katowice 2000, s. 128.

⁸ A. S. Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, t. 2, oprac. A. Przyboś, R. Żelewski, Warszawa 1980, s. 81.

⁹ AGAD, Archiwum Warszawskie Radziwiłłów (dalej: AR), dz. II, sygn. 15, s. 60.

¹⁰ Tamże.

¹¹ M. Barłowska, op. cit., s. 138.

¹² *boskie duchy*

¹³ *prawice*

*facundia*¹⁴. Ale nade wszystko, jaż to mam nad tym kompasem nawy Rzeczy[p[ospolitej] *vicarias agere excubias*¹⁵, samym tylko W[aszej] K[rólewskiej] M[iłości] jako najwyższego sternika przezornym oczom, *et caelitus*¹⁶ zesłanej Boskiej mądrości assistencją oświeconym *penetrabili*¹⁷? Pioruny to są z pazurów Orła tego wynikające, a mnie lichemu wysokiej Politiey nie mieszkańcowi, ale pątnikowi tym straszniejsze, im mniej upatrzone, nie dadzą się zatym i te rozwodzić językowi w nagłej obumarłemu okropności¹⁸.

Widoczne są tu odwołania do ikonografii zamieszczonej w księdze podkanclerskiej. Przede wszystkim odniesienie do pióra, jako do narzędzia nieodzownego w pracy podkanclerzego. Napis wokół tarczy również wskazuje na pióro mówiąc, że wszystkie prace nim wykonane będą dedykowane chwale domu Ossolińskich. Pojawia się też utożsamienie pieczęci z najwyższym godłem Królestwa — Orłem. W księdze Orzeł zajmuje centralne miejsce, a monogram królewski „V” świadczy o przywiązaniu i lojalności wobec króla. Władysław IV wyniósł Ossolińskiego na urząd, a on zapowiada tym samym, że będzie realizował jego politykę. Przekaz podkanclerzego, zawarty zarówno w ogłoszonej mowie, jak też w zdobniczej kompozycji księgi wpisów, zdominowany jest przez gotowość podporządkowania się królowi.

Natomiast podczas dziękowania za pieczęć wielką w 1643 r. Ossoliński mówił już inaczej:

*Succedo za tym oneri*¹⁹, i ten depozyt *salutem publicam*²⁰ prawa, wolności i ornamenta pieczętujący tę z rąk W[aszej] K[rólewskiej] M[iłości] P[ana] N[aszego] M[iłościwego] odbieram rezolucją, żem gotów całość Majestatu W[aszej] K[rólewskiej] M[iłości], bezpieczeństwo i zdrowie Rzeczypospolitej zdrowiem swym pieczętować. Nie wzbudzi we mnie tak wysoki W[aszej] K[rólewskiej] M[iłości] fawor cudzoziemskich faworytów, dumy Panu ciężkiej, Wolnemu Narodowi nieznośnej. Pójdzie powolna ręka moja, za powodem *Regnatricis dexterae*²¹ do kompasu Praw Swobód i zwyczajów Ojczystych obróconej. Strzec będę, aby pierwsza sprawiedliwości świętej *dicata pars*²² mojej dyrekcji, nie była częścią *magni latrocinii impium quaestum*²³ i zakazane od sądów *legando*²⁴ fawory. — — A co największa przestrzegać wszelkim usiłowaniem chcę, żeby ten Orzeł na ręce mojej posadzony, bystrym wzrokiem *arceat ab alveariis*²⁵ tej R[zeczy] p[ospolitej] jadowite szerszenie, opacznym tłumaczeniem, życzliwych pszczołek roboty, na kwieciu wiary i uprzejmości zebrane zarażające. — — A ja już ten wielki na wiarę moję od W[aszej] K[rólewskiej] M[iłości] odbierając depozyt, przy powtórzonym

¹⁴ kwitnąca wymowność

¹⁵ zastępstwa czynić strażę

¹⁶ i niebiańskiej

¹⁷ przenikliwą

¹⁸ AGAD, AR, dz. II, sygn. 15, s. 60–61.

¹⁹ następuje za tym ciężarem

²⁰ dobra powszechnego

²¹ królewskiej prawicy

²² oddana część

²³ wielkiego bezprawia niegodziwego zysku

²⁴ do wybierania

²⁵ powstrzymywał od uli

podziękowaniu, mniejszy do rąk W[aszej] K[rólewskiej] M[iłości] odnoszę, którego pięcioletnie piastowanie, *tanto*²⁶ nagradzać mi raczysz *honoris et praerogativa faenore*²⁷.

Mowa ta jest skromniejsza, ale słusznie zauważył Ludwik Kubala, że oracja ta, mimo iż przepełniona skromnością, ujawnia poczucie siły i jest deklaracją znaczenia i pozycji Ossolińskiego na dworze królewskim²⁸. Ikonografia karty z księgi, również w tym przypadku, zdaje się nawiązywać do tej mowy. Występuje znowu Orzeł jako wyobrażenie pieczęci. Święty Jerzy walczący ze smokiem nawiązuje zaś do słów o odpędzaniu jadowitych szerszeni. Można to interpretować jako gotowość do obrony królestwa i zdecydowane opowiedzenie się po stronie króla.

Warto przyjrzeć się jeszcze dekoracji dokumentu z 1641 r., w którym Władysław IV i Cecylia Renata sprowadzają kamedułów z krakowskich Bielani i nadają im wieś Bielany pod Warszawą²⁹. Obok barwnego wizerunku Chrystusa, w rogach dokumentu występują czterej Ewangelisci, a ponadto św. Jerzy i św. Tomasz. Uderza analogia przedstawienia św. Jerzego i Orła z koroną zamkniętą nad głową do wspomnianych kart z ksiąg Metryki. Dodatkowo herb Ossolińskiego — Topór, został wkomponowany w dekorację dokumentu Władysława IV z 1646 r., który wystawiony został dla Ludwiki Marii Gonzagi³⁰. Świadczy to o spójnym przekazie, jaki płynął z kancelarii koronnej i o znaczeniu kancelarza, odgrywającego pierwszoplanową rolę w państwie. Trzeba też pamiętać, że Ossoliński najprawdopodobniej temu najważniejszemu urzędowi państwowemu zawdzięczał tytuł hrabiego z Tęczyna³¹. Po raz pierwszy bowiem nazwano go tak w instrukcji wydanej w kancelarii większej w 1621 r., kiedy miał udać się z poselstwem do króla angielskiego. Wykorzystał więc autorytet tej instytucji do legitymizacji swojego pochodzenia, umieszczając swój herb rodowy na dokumentach i kartach ksiąg Metryki Koronnej.

Historycy sztuki zauważają słusznie, że dzieła architektoniczne oraz kompozycje słowno-obrazowe bardzo często wykorzystywano do propagowania idei politycznych³². Również ilustracje książek i ich oprawy wykorzystywano do przedstawiania symboliki władzy już w XVI stuleciu³³. Pomimo tego, iż produkcja kancelarii koronnej miała ograniczony zasięg oddziaływania społecznego, w czasach Władysława IV można zaobserwować przypadki jej wykorzystania do celów propagandy politycznej. Świetnym przykładem tego jest oda spisana

²⁶ *tak bardzo*

²⁷ *zaszczytu i przywileju zyskiem*. AGAD, AR, dz. II, sygn. 15, s. 356–359.

²⁸ L. Kubala, *Jerzy Ossoliński*, wyd. II, Lwów 1924, s. 155–156.

²⁹ AGAD, Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. 9084.

³⁰ Tamże, sygn. 4479. Szerzej na temat interpretacji treści dekoracji tego dokumentu, zob. A. Jaworska, *Treść dekoracji dokumentu Władysława IV dla Ludwiki Marii Gonzagi z 1646 roku [w:] Między tekstem a znakiem. Prace ofiarowane Profesor Barbarze Trelińskiej w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. A. Jaworska, S. Górzyński, Warszawa 2013, s. 295–311.

³¹ R. Górny, *Geneza przybrania przez Jerzego Ossolińskiego tytułu „hrabia z Tęczyna”*, „Miscellanea Historico-Archivistica”, t. 23, 2016, s. 163–176.

³² J. A. Chrościcki, *Wojna i pokój. O przedstawieniach emblematycznych za panowania Wazów w Polsce [w:] Słowo i obraz. Materiały Sympozjum Komitetu Nauk o Sztuce PAN. Nieborów, 29 września — 1 października 1977 r.*, red. A. Morawińska, Warszawa 1982, s. 130.

³³ Z. Piech, *Monety, pieczęcie i herby w systemie władzy Jagiellonów*, Warszawa 2003, s. 33.



3. Św. Jerzy na koniu walczący ze smokiem — fragment dekoracji dokumentu z 1641 r. wystawionego dla kamedułów warszawskich. AGAD, Zb. dok. perg., sygn. 9084.

na kartach Księgi Poselskiej ku czci kanclerza Jakuba Zadzika, który wywarł znaczący wpływ na zawarcie pokoju polanowskiego z Moskwą³⁴. Tekst ten, pierwotnie ułożony po łacinie, został przełożony na język polski, zapewne w celu zwiększenia jego oddziaływania. Od połowy XVII w. można też zaobserwować

³⁴ AGAD, Metryka Koronna, sygn. LL 32, k. 789–792v.

rozwój emblematyki, której przedstawicielem był m.in. Andrzej Maksymilian Fredro i jego dzieło³⁵. Zawarł w nim cykl 20 miedziorytowych obrazów z łacińskimi mottami i komentarzami, wśród których przedstawiony jest Orzeł i korona zamknięta, choć w nieco odmiennym kontekście. Dzieło to wpisuje się w nurt związany z przekonaniem o łączności i nierozzerwalnym związku obrazu i tekstu. Kompozycje dekoracyjne kart Metryki Koronnej pokazują, że kancelaria koronna pod zwierzchnictwem Jerzego Ossolińskiego realizowała ideę łączności słowa pisanego i obrazu. Niezależnie od tego, działania te stanowią przykład propagandy politycznej, uwidaczniający ambicje kanclerza.

Rafał Górny, Ornamentation of Crown Metrica books during the chancellorship of Jerzy Ossoliński

Summary

Since mid-17th century a new practice can be observed, concerning ornamentation of title pages of the books of inscription of the Crown. Two such ornamented sheets remain from the time when Jerzy Ossoliński held the office of the chancellor. The extant sheets complement the Chancellor's political agenda, presented in his thanksgiving speeches, delivered upon receiving the seal. This is an example of using the crown chancery to promote political ideas. Additionally, this practice is aligned with the belief that the image is inextricably linked with the text; at the same time, it is a manifestation of Ossoliński's ambition and hubris.

Słowa kluczowe: Metryka Koronna, Jerzy Ossoliński, kancelaria koronna, propaganda polityczna

Keywords: Crown Metrica, Jerzy Ossoliński, crown chancery, political propaganda

³⁵ A. M. Fredro, *Peristromata regum seu Memorialia principis monitorum, symbolis expressum*, Gdańsk 1660.